Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 27 LISTOPADA 1937. — N — Nr. 139

Okupacja Zw. Naucz. Polskiego przez Żydów.

Nie wszyscy jeszcze Polacy zdają sobie sprawę z wielkości niebezpieczeństwa żydowskiego i nie rozumieją też, dlaczego my narodowcy taką wagę kładzimy na usunięcie wszelkich wpływów żydowskich z każdej dziedziny życia Polski. A przecież faktem jest, że naród polski jeszcze zawsze znajduje się pod **prawdziwą okupacją żydowską**. Nie rzuca ona się może tak jaskrawo w oczy nam tu w b. zaborze pruskim, gdzie odsetek Żydów jest stosunkowo niski, a ich siła gospodarcza jako i zasięg ich wpływów nie tak groźny, ale w **innych dzielnicach**, dotkniętych istnym zalewem żydowskim, **żydostwo** jakby w obcęgach trzyma **społeczeństwo polskie** i opanowuje prawie **każdą dziedzinę jego życia i rozwoju** nie tylko **gospodarczego**, ale i **politycznego, kulturalnego**, a również i moralnego. Cała atmosfera tych dziedzin wprost skażona jest **żydowskimi** naleciałościami i miazmatami. Z szczególnym wyrafinowaniem i sprytem, właściwym tylko Żydom, umieją się oni usadawiać u **głównych arteryj** poszczególnych dziedzin życia zbiorowego narodu, aby przez nie opanować wszystkie jego **rozgałęzienia, każdą ich komórkę**.

Najlepsze tego potwierdzenie znajdujemy obecnie w **ujawnieniach** ze stosunków w **Związku Nauczycielstwa Polskiego**. Każdy rozumie, że wychowanie młodzieży w szkole to czynnik decydujący w życiu narodu. Opanowanie tej dziedziny to zapewnienie sobie **bezwzględnego wpływu** na **całą umysłowość**, na **całą psychikę** narodu, to powolne podporządkowanie narodu **swoim celom** i interesom. A w szkole — jak wiadomo — czynnikiem decydującym jest **nauczyciel**. Opanować **organizację** nauczycieli polskich, poddać ich swoim **wpływom** i swoim oddziaływaniom to znaczy opanować **całą szkołę**, to znaczy opanować powoli **duchowo cały naród**.

To też **tę dziedzinę** Żydzi przede wszystkim **upatrzyli** sobie jako swoje najbardziej pożądane pole działania. I opanowali ją wprost po mistrzowsku. Z przerażeniem społeczeństwo polskie patrzało na to, jak nasze **nauczycielstwo**, należące do tej **organizacji**, a organizacja ta obejmowała daleko znaczną większość nauczycieli, coraz silniej przejawiało dążenia i kierunki ideowe, stojące w jaskrawej **sprzeczności** do poglądów, zapatrywań i światopoglądu ogółu Narodu. Nauczycielstwo to owładnęła niechęć do religii, do Kościoła, do duchowieństwa, przeradzająca się często w nienawiść, a skłonność do dążeń antyreligijnych, do radykalizmu społecznego i politycznego.

Widzieliśmy bratanie się z czerwonymi elementami, uprawianie wolnomyślicielstwa, sympatię nawet dla komunizmu, jednym słowem, objawy, sprzeczne z najżywotniejszymi interesami Narodu, a idące po linii tych, którzy usiłują Polskę uprawić na modłę Bolszewii, Hiszpanii, a choćby tylko obecnej Francji.

I pytaliśmy sami siebie nieraz: — „Jak to możliwe, by ci nasi nauczyciele, wychodzący z naszego środowiska, mogli tak zaślepnąć duchowo, że działają na wyraźną szkodę swego narodu, a na korzyść jego wrogów“. — Dziś mamy rozwiązanie tej zagadki. Otóż obecnie po wkroczeniu w stosunki tej organizacji rządu i wyznaczeniu kuratora okazuje się, że tak główny sztab, jak i wszystkie ważniejsze odcinki tej organizacji **opanowane zostały przez żydów**, którzy w ten sposób uzyskali **decydujący wpływ** na całą tę organizację, a przez nią na duszę i umysły członków tej organizacji, tj. nauczycieli. Za pomocą pism, książek, wykładów, dyrektyw, a wreszcie terroru, — każdy bowiem nauczyciel, który nie chciał się tym wpływom poddać, szedł na **odstawkę** albo posiedział gdzieś **za karę na przesiedlenie**, zdołano zakupować tę organizację, a przez to uzyskać decydujący **wpływ na całą dziedzinę szkolną**.

Jak dalece sięgały te ich wpływy, wykazuje **m. in. artykuł IKC., w którym wyraźnie udowodnia**, że wszechwładnym **dyktatorem** w obsadzaniu wszystkich prawie urzędów i stanowisk w szkolnictwie **stał się Zw. Nauczycielstwa Pol.**, opanowany przez Żydów.

Jak dalece dojść musiała ta destrukcyjna jego robota, najlepszym tego dowodem, że aż **rząd musiał w to wkroczyć**.

Dziś już chyba każdy zrozumieć musi, komu zawdzięcza społeczeństwo nasze tych **inspektorów szkolnych**, którzy tak gorliwie tępili nasze **chrześcijańskie organizacje nauczycielskie**, a z nimi razem i tych nauczycieli, którzy rugowali bezpośrednio czy pośrednio nasze pozdrow. kat., wszelkie organizacje religijne wśród młodzieży, który wrogo występowali przeciw duchowieństwu, którzy nienawidzili wszelkie **objawy nacjonalizmu polskiego**.

To dzieło żydowskie! Dla ich to przewrotnych interesów i celów to się działo. I czyż można jeszcze nie uznać, że **walka z żydostwem** — to dziś czołowe... zadanie **narodu polskiego**.

Profesor Stanisław Grabski demaskuje oszczerczą kampanię przeciw Dmowskiemu.

Ukazał się ostatnio artykuł prof. **Stanisława Grabskiego** w piśmie „Wola i Czyn“, będącym organem lwowskiego Związku Legionistów.

W artykule tym **prof. Grabski** omawia zjazd Związku Legionistów i Peowiaków trzech województw południowo-wschodnich.

Najciekawsze niewątpliwie są te ustępy, które się odnoszą do **Romana Dmowskiego**.

Prof. Grabski przypomina, że **istniały między nim a wodzem Stronnictwa Narodowego wielkie różnice**. Czytamy jednak dalej:

„Ale mimo te różnice i choć wiem, że dmowszczycy zwalczają i będą zwalczać każdą moją pracę publiczną, — **nie mogę nie zaprotestować przeciwko krzywdzącej nieprawdzie, zawartej w słowach: „ugodowa i sprzedawczykowska“ polityka Romana Dmowskiego.“**

„**W imię czystej prawdy** stwierdzam mało komu dotychczas znany fakt: **w złożonym Mikołajowi II pod koniec 1916 r. raporcie** minister spraw zagranicznych Sazanow zakomunikował, **że dzięki staraniom Polaków w Londynie i Paryżu, a przede wszystkim Romana Dmowskiego, — sprawa polska stała się międzynarodową i że bez przyznania Polsce samodzielności państwowej Rosja nie otrzyma poparcia dla swego żądania protektoratu nad cieśniną bosforką. Więc Dmowski Polski nie sprzedawał. Od pierwszej chwili wojny zabiegał wytrwale i skutecznie o umiędzynarodowienie sprawy polskiej**“.

Jak wygląda choćby tylko w świetle tych stwierdzeń oszczercza kampania ze strony sanacji przeciw Romanowi Dmowskiemu?

Żyd z Polski, który swymi machinacjami finansowymi zadał ciężki wstrząs Belgii. Judka Barmat w Łodzi.

Łódź. Wielką sensację wywołało **przybycie do Łodzi** znanego międzynarodowego potentata finansowego, **Judki Barmata**, rozsławionego **wielkimi aferami bankowymi w Niemczech, Holandii, Belgii, Anglii i Francji**. Barmat przybył do Łodzi w celu odwiedzenia licznych krewnych i przyjaciół. Ukończył on swego czasu w Łodzi średnią szkołę przemysłową.

Judka Barmat zorganizował po wojnie w **Holandii** duży dom handlowy, potem w czasie inflacji przeniósł się do **Niemiec**, gdzie robił wielkie interesy z Bankiem Pruskim. W końcu powinęła mu się noga i mimo wielkich stosunków politycznych **skazano go na rok więzienia**. W parę lat potem wypłynął **w Belgii**, gdzie założył własny bank, uzyskując olbrzymie kredyty w Banku Belgijskim. **Bank Barmata zbankrutował**, co naraziło belgijską instytucję emisyjną na **poważne straty**, a w konsekwencji na **wielki skandal polityczny**, który zakończył się **przesileniem rządowym**. Malwersacje Barmata **są** obecnie przedmiotem procesu w Brukseli.

Judka Barmat opuścił wczoraj Łódź, udając się w **nieznanym kierunku**.

Czy przed ważnymi zmianami?

Jak donoszą niektóre pisma, w związku z ostatnimi wydarzeniami politycznymi w kraju i ze zbliżającą się sesją sejmową we Warszawie toczą się ożywione narady zarówno w kołach rządowych jak i wśród poszczególnych grup politycznych. Podobno w najbliższym czasie zapaść mają niezwykle ważne decyzje. Najważniejszym momentem dla sprawy kształtowania się przyszłych stosunków politycz. w kraju to mająca się odbyć narada na Zamku. Podczas tej narady będzie podobno poruszona sprawa **ordynacji wyborczej**.

Kto pracował w zarządzie głównym Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

W pismach naszych znajdujemy niezwykle charakterystyczną listę kierowników poszczególnych agend b. zarządu Związku nauczycielstwa Polskiego. Lista ta zawiera przeważnie nazwiska żydowskie. Oto ona:

Prezes sekcji szkolnictwa Średniego: **Mandelbaum-Drzewiecki-Drzewieski.**

Instytut Pedagogiczny: **Wachtel** (sekretarz) **Bardach, Hertz, Radmański** (wykładowcy) i **Hałasiński, Odrzywolski** (kier. sekcji pedag. żonaty z żydówką.)

Uniwersitas Radivira; **Blaton, Lindenbaum, Hischfeld, Geldscherder.**

Polskie Archiwum Psychologii: **Matermilchowa, Wachtel, Markinówna, Sterling, Blaustein, Meyer-Sinlorgowa, Langholc, Baumgarten, Jampoler, Bigeleisen, Bornstein, Salomonówna, Wagmanowa, Grosglikerowa, Szeiblet, Tenenbaum, Frydländówna.**

Ruch Pedagogiczny: **Blaustein, Odrzywolski, Ichheiser, Wachtel, Friedlander, Narbach, Truchlim, Kadler, Brossowa, Langholz, Wajsmanówna, Berggman, Jampoler, Bartgenówna, Rubakin, Taubenszlag, Oestrich, Nussbaum.**

Teatr w szkole: **Szept, Naumoff, Hertz, Odrzywolski, Sibercwejgowa, Landanowa, Satz, Salani, Szfesówna, Tuwim, Witlin, Fitz.**

Praca Szkolna: **Langholz, Menzlowa, Litwin, Berger, Blausteinowa, Brossowa, Olichwier, Cweigenhaft, Kleinerman, Milerówna Oderfeldówna, Oderfeldowa, Librachowa, Feinstein, Eglersdorf, Friedmanówna, Hecht, Kerschensteiner, Baumgarten, Halberstadt, Schreiber, Lichstein, Sztetner, Neapolitański, Odrzywolski, Birnbaum, Rubinsteinówna.**

Pedagogium: **Wilstahl, Zimmerman, Langholz, Bergmanówna, Friedländer, Zemdt, Eizenberg, Müller.**

Wychowanie Fizyczne w Szkole: **Rosenberg, Kutznerówna.**

Rysunki i zajęcia praktyczne: **Winderlich, Knotloch, Gottman**

Śpiew w szkole: **Mayzner, Weithorn, Eisnerówna, Reiss.**

Gimnazjum: **Mandelbaum, Blaustein, Merenholcówna, Friedländer, Hirschberg.**

Przewodnik pracy społecznej: **Landrod, Ryngmanowa, Bardach, Rosenberg, Arnekker.**

Przedszkole: **Ryta Gruz, Katzówna, Millerówna, Graff, Hesslówna, Truchim.**

Szkoła zawodowa dokształcająca: **Bardach, Biegeleisen, Ehrlich, Szarc, Lazarfeld.**

Praca w klasach łączonych; **Eigendorf, Müllerowa, Narbach, Isula, Emdorffowicz, Mangiałówna.**

W „Teatrze Płomyka“ dyrektorką była p. Starska, grano sztuki **Tuwima** z ilustracją muzyczną **Kitschmana**, aktorami byli **Miller, Szancer.**

Wychowawczyni bursy dla młodzieży — p. Grodzicka (dawniej Polak) — żydówka.

Jeżeli zważymy, że żydzi są głównymi rozsadnikami idei komunistycznej, nie będzie nam po przeczytaniu powyższej listy dziwić się nastawieniu b. zarządu Z. N. P.

Jak donoszą, dostawcami do ZNP byli w 80 proc. **Żydzi.**

14 jaczejek gimnazjalnych.

procesu przeciwko komunistom lubelskim.

W Lublinie toczy się proces przeciw komunistom, który przynosi bardzo ciekawe fakty. Ostatnio przesłuchano oskarżonych: Żyda Zylberberga, stud. Baranowskiego i St. Krzykałę.

Osk. Stanisław Krzykała, ppor. rez. i nauczyciel gimnazjalny, należał do TUR-u. Do przynależności do Kompartii i działalności komunistycznej nie przyznaje się. Natomiast należał do PPS i do Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

S. Zalipski: — Czy pan pracował w gimnazjum Staszica? (Gimn. państw. w Lublinie).

Osk. — Tak.

S. Zalipski: — Czy to przypadek, że na terenie tego gimnazjum było 48 komunistów, zorganizowanych w 14 jaczejkach?

Osk.; — Ja nie miałem z nimi łączności.

W dalszym toku procesu dochodzi do ostrego starcia prokuratora z obroną. Ważną sprawą w procesie to sprawa zameldowania się **Lewickiej**, córki kuratora szkolnego we Lwowie w czasie, gdy już była śledzona. Prokurator dowodzi, że zameldowała się ona pod fałszywym nazwiskiem i adresem, by zmylić czujność policji. Jeśli chodzi o dowody, to prokurator oświadcza, **że oryginalne kartki meldunkowe „dziwnym zbiegiem okoliczności" zostały zniszczone. Została** też „dziwnym zbiegiem okoliczności **skonfiskowana książka meldunkowa, w której Lewicka fałszywie się zameldowała.**

Po zakończeniu zeznań oskarżonych sąd przesłuchuje świadka Zarzyckiego st. post. sł. śledczej w Lublinie.

Św. Zarzycki zeznaje; — Wiedziałem, że TUR, **Legion Młodych i „Freiheit"** były całkowicie **skomunizowane. Na terenie szkół** istniało ok. 16 komórek. Wiem, że **uczennice** gimn. Czarneckiej często znajdywały w kieszeniach palt ulotki komunistyczne. W ogóle **w każdą rocznicę komunistyczną we wszystkich szkołach** pełno było odezw w paltach i na korytarzach. **Najsilniejsza akcja** komunistyczna była w gimnazjach **żydowskich** „Kultura" (**dyrektorem był skazany, komunista Meyerson**) i „Humanistycznym" u Staszica w Unii Lubelskiej (oba państwowe) i u Czarneckiej.

Sensacyjnie również brzmią **zeznania b. starosty** grodzkiego w Lublinie, Olearczyka.

Czyż dziwić się, że w szkołach działali **komuniści bezkarnie, gdy córka kuratora Lewickiego prowadziła agitację jako komunistka?!**

Są to wiadomości potworne. Ale przecież ktoś **tu** odpowiadać powinien za brak kontroli. **Takie rzeczy działy się w erze sanacyjnej.**

Polska chce uznać rząd gen. Franco.

Paryż. Jak donoszą z Salamanki, rządy polski i jugosławiański wszczęły rokowania z rządem powstańczym, celem ustanowienia swych przedstawicielstw dyplomatycznych w Salamance. W dobrze poinformowanych kołach politycznych twierdzą, że w najbliższym czasie nastąpi de jure i de facto uznanie rządu gen. Franco tak ze strony Polski jak i ze strony kilku państw południowo-amerykańskich.

W Paryżu wykryto olbrzymi spisek monarchistów.

W Paryżu odkryty został olbrzymi spisek monarchistów p.n. „Białych kapturów", który miał na celu obalenie dotychczasowego ustroju republikańskiego i przywrócenie monarchii we Francji.

Bucharin rozstrzelany bez sądu.

Wiedeń. Krążące od kilku dni pogłoski o rozstrzelaniu Bucharina potwierdzają się w całej pełni.

Prasa wieczorna zamieszcza rewelacje paryskiej „Liberte", wedle której Bucharin rozstrzelany został bez sądu, a na wyraźny rozkaz Stalina. Funkcjonariusze GPU starali się naprożno wydobyć od Bucharina znanymi metodami jeszcze w ostatniej chwili jakiekolwiek zeznania.

Chautemps i Delbos zaproszeni na naradę do Londynu.

Londyn. W związku z sytuacją, wytworzoną wskutek rozmowy lorda Halifaxa z kanclerzem Hitlerem, premier Chamberlain postanowił zaprosić natychmiast do Londynu premiera francuskiego Chautemps i ministra spraw zagranicznych Delbosa dla odbycia pilnej konsultacji z rządem brytyjskim.

Przyjazd premiera Francji i francuskiego ministra spraw zagranicznych do Londynu spodziewany jest w ciągu najbliższego weekend'u.

I Holandia umacnia swe granice.

Amsterdam. Program dozbrojenia Holandii przewiduje m. in. umocnienie holenderskiego wschodniego pogranicza. Roboty fortyfikacyjne na tym odcinku granicznym ukończone być mają, według relacyj ze źródeł rządowych, do 1 kwietnia 1938 r.

Zgon śp. Zd. Tarnowskiego.

Dnia 24 bm w Dzikowie po długich i ciężkich cierpieniach zmarł senator Zdzisław Tarnowski, urodzony w r. 1862 we Warszawie.

Zaginięcie polskiego samolotu komunikacyjnego między Atenami a Bukaresztem.

Warszawa. Brak dotychczas wiadomości o polskim samolocie komunikacyjnym, który wyleciał we wtorek, 23 bm. z Aten, dążąc do Bukaresztu. Zgodnie z rozkładem statek ten miał po przenocowaniu w Bukareszcie przybyć do Warszawy w środę o godz. 13 15.

Na prośbę PLL. „Lot" władze bułgarskie, greckie, rumuńskie i jugosłowiańskie wydały zarządzenia w celu odnalezienia samolotu. W tym samym celu wysłany został specjalny polski samolot komunikacyjny do Sofii. Dotąd brak wszelkich wiadomości.

Co będzie z Doboszyńskim?

„ABC." donosi:

„W szerokich kołach społeczeństwa, zwłaszcza kołach prawniczych budzą zainteresowanie dalsze losy procesu Doboszyńskiego. Jak wiadomo, jednomyślnie uniewinniający czerwcowy werdykt ławy przysięgłych został zawieszony przez trybunał. Zgodnie z przepisem ustawy powinna była sprawa być ponownie rozpatrzona na najbliższej kadencji przysięgłych. Tymczasem **kadencja** ta dobiega już końca, a rozprawa Doboszyńskiego nie jest dotąd oficjalnie wyznaczona. W prasie pojawiły się wiadomości, że ma się rozpocząć 6 grudnia, co ze względu na bliskość świąt należy uważać za ostatni możliwy termin. Tymczasem okazuje się, że niespodziewanie Sąd Okręgowy w Krakowie rozpisał na dzień 24 bm. inną rozprawę, zakrojoną na kilka tygodni, w której mają zasiadać sędziowie, desygnowani do sądzenia Doboszyńskiego. W ten sposób rozprawa Doboszyńskiego nie mogłaby się odbyć w bieżącym roku.

Otóż w kołach prawników żywo dyskutowana jest kwestia, jaki powinien być w tych warunkach dalszy przebieg sprawy Doboszyńskiego.

Szereg poważnych prawników wypowiada opinię, że zawieszenie werdyktu straci moc prawną, a tym samym Doboszyński będzie musiał zostać wypuszczony na wolność bez ponownego procesu, na podstawie uniewinniającego wyroku czerwcowego.

W „Głosie Narodu" czytamy:

„We wtorek odwiedził inż. Doboszyńskiego mec. Stuhr i dowiedział się, że w tymże dniu wręczono oskarżonemu postanowienie sądu z dnia 25 października (!) br., w którym sąd postawił wniosek, aby sprawa inż. Doboszyńskiego przekazana została któremukolwiek ze sądów apelacji lwowskiej, a to „ze względu na zabezpieczenie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości".

Znów wyrok, tymrazem na komunistów kieleckich. — I tu na 13 skazanych 12 Żydów.

Kielce. W wyniku pięciodniowej rozprawy przeciwko 32 oskarżonym o działalność wywrotową sąd okręgowy w Kielcach ogłosił wczoraj wyrok skazujący: Altera **Goldsteina** na osiem lat więzienia, **Izraela** Paciorkowskiego i **Chaję** Górkę na 6 lat więzienia każdego, **Szmula** Pantirera, **Abrama** Piwko, **Esterę** Kuperberg po 5 lat więzienia, **Chanę** Weber na 4 lata, **Stellę** Cemberkiewicz, Joska Kantora, Szymona Goldmana, Kreidlę Kaufman i Chaję Goldszleger po trzy lata więzienia, zaś Jana Waligórę na 8 mies. aresztu. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

Na 13 zasądzonych i tu 12 Zydów. Kto jest więc rozsadnikiem komunizmu w Polsce?

Bogata żebraczka warszawska kształciła córkę na uniwersytecie paryskim.

Warszawa, Podczas obławy policyjnej przy ul. Miodowej zatrzymano żebraczkę, 56 - letnią Anielę Zacharską. Gdy w domu etapowym przy ul. Przebieg poddano ją obowiązkowej kąpieli i odkażeniu rzeczy, w łachmanach znaleziono zaszyte pieniądze w sumie 315 zł, książeczkę PKO na 3000 zł, książeczkę czekową jednego z banków, kilka obligacji państwowych, 6 dolarów, Listy Kredytowe Ziemskie oraz plik weksli, czeków i rewersów. Skarb ten zabrano do depozytu.

Wkrótce udało się ustalić, że żebraczka jest znaną na Starym Mieście lichwiarką, która wieczorami zasiada w jednej z cukierni przy „półczarnej" i tu przeprowadza podejrzane transakcje. Kształciła ona córkę w Sorbonie (uniwersytet paryski), **posyłając jej co pewien czas większe sumy na studia.**

Sąd Apelacyjny w Toruniu.

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o utworzeniu Sądu Apelacyjnego z siedzibą w Toruniu. Projekt przedłożony zostanie sejmowi na zbliżającej się sesji budżetowej. Należy się spodziewać, że sejm projekt rządowy uchwali bez zmian.

WIADOMOŚCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 26 listopada 1937 r.

Kalendarzyk. 26 listopada, Piątek, Piotra, Aleks.
27 listopada, Sobota, Waleriana.
28 listopada, Niedziela, I. Adwentu, Mansw.
Wschód słońca g. 7 — 12 m. Zachód słońca g. 15 — 33 m.
Wschód księżyca g. 0 — 35 m. Zachód księżyca g. 12 — 53 m.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Brodnicy w dniu 10.12 br. wd godz. 8-13,30.

Z miasta i powiatu

Kurs przygotowawczy z zakresu 6 klas gimn.

Nowe Miasto. Dowiadujemy się, iż grono prof. tut. gimnazjum zamierza uruchomić kurs przygotowawczy z zakresu 6 klas gimn. z dniem 1 grudnia rb., jeżeli będzie odpowiednia frekwencja i kuratorium udzieli swą zgodę.

Informacyj wstępnych udzieli prof. Sadkiewicz.

Społeczeństwo w trosce o akademika Ziemi lubawskiej.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 5 grudnia rb. odbędzie się w auli tut. gimnazjum wieczór muzyczno-wokalny.

Wystąpią miejscowe chóry i artyści miejscowi.

Wszyscy, którzy życzliwi są sprawie akademika, spotkają się w auli tut. gimnazjum. Zarząd Tow. Akademika.

Z Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Ks. Bisk. Władysława Bandurskiego w Nowym Mieście Lubawskim.

Nowe Miasto. Dyrekcja podaje do wiadomości, że w przyszły wtorek, dnia 30 bm., o godz, 15 (3 po poł.) odbędzie się w miejscowym gimnazjum Państw. konferencja rodzicielska według następującego porządku dziennego:

1. Zagajenie i ogólne informacje (dyrektor zakładu).
2. Referat: „Jakie zła skłonności młodzieży należy szczególnie zwalczać" (Ks. prof. Kalinowski).
3. Ogólne uwagi o obecnym stanie zdrowia młodzieży (lek. szk. p. Rostówna).
4. Wywiad o zachowaniu i postępach uczniów, ze szczególnym uwzględnieniem not ujemnych.

Uprasza się o liczny udział. Dyrekcja.

Z rozpraw Sądu Okręgowego.

Nowe Miasto. W środę, dn. 24 bm. Sąd Okręgowy (Wydział Zamiejscowy) rozpatrywał szereg spraw. Przewodniczył rozprawom s. o. Winnicki, oskarżał pprok. Karls.

M. inn. sąd skazał Alojzego Grubalskiego, oskarżonego z art. 191 k. k. na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Władysław Naworski, oskarżony z art. 27 i 148 k. k., został uwolniony.

20-letni Jan Kirzenkowski, oskarżony z art. 270 § 1 k. k, został skazany na rok więzienia z zawieszeniem na 5 lat, koszty i konfiskatę rowera, którym przejechał pewną kobietę.

Anna i Helena Weilandt (matka i córka) z Torunia oskarżone były o zeznanie nieprawdy przed sądem. Z urzędu bronił 17-letnią Helenę mec. Nikodemski. Rozprawa toczyła się w dramatycznych warunkach: Anna W. w ciągu całego jej przebiegu płakała, obrzucając takimi epitetami jak „siostrobójca" brata swego Romana Łożyńskiego. Oskarżyciel publiczny nie poparł oskarżenia; sąd uniewinnił obie oskarżone.

Oskarżony Bolesław Kwiatkowski, handlarz, został skazany za uderzenie w piersi post. Kowalskiego z art. 133 § 1 na 6 mies. więzienia, za znieważenie tegoż posterunkowego z art. 132 na miesiąc aresztu; wyrok łączny: 6 mies. więzienia. Uwolnił go zaś sąd z art 150 k k., gdyż przyjął, iż nie był formalnie aresztowany. Rozprawa ta była epilogiem zajścia w dn. 15 sierpnia nad ranem. Podczas pełnienia służby post. Kowalski usłyszał krzyk na ul. Sobieskiego. Spotkał tam osk. Kwiatkowskiemu, który stał pod jednym z domów. Ponieważ Kwiatkowski był podchmielony, kazał mu posterunkowy iść do domu. Kwiatkowski nie posłuchał i wynikła awantura. Podczas rozprawy z wyjątkiem post. Kowalskiego wszyscy świadkowie zeznawali przychylnie dla Kwiatkowskiego.

Otton Mademann w Gaju pow. lubawskiego przetrzymywał przez dłuższy czas znaleziony karabin wojskowy. Sąd uznał go winnym z art 262 § 3 i skazał go na 2 tygodnie aresztu oraz z art. 37 prawa o broni, za co również skazał go na 2 tyg. aresztu. Wyrok łączny: 3 tygodnie aresztu.

Marta Krauze, jej matka Marta Kuczkowska i Walerian Nowicki oskarżeni byli: 1) i 2) o złożenie fałszywych zeznań przed policją, (oskarżone zeznały mianowicie, iż przed śmiercią powiedział im mąż Krauzowej, iż przysiągł fałszywie w pewnym procesie cywilnym, co później przed sądem odwołały.) 3) o namowę do tychże zeznań i zeznanie nieprawdy przed policją. Sąd wymierzył Krauzowej karę 2 lat więzienia; połowa kary została jej darowana na podstawie amnestii. Tę samą karę otrzymała Kuczkowska. Nowicki za namowę do fałszywych zeznań został skazany na 2 lata i 6 mies. za złożenie zaś fałszywych zeznań na 3 lata więzienia. Wyrok łączny brzmiał: 3 lata więzienia. Skazano również N. na koszta i opłatę sądową.

Kilka rozpraw sąd odroczył, przy czym jedną z oskarżonych, która nie stanęła na rozprawie, kazał tymczasowo aresztować.

Zdemolowanie zakładu fryzjerskiego.

Nowe Miasto W środę, dn. 24 bm., przybył do zakładu fryzjerskiego p Puszyńskiego (ul. Sobieskiego) niejaki Hinz, handlarz, który zażądał uregulowania zapłaty za cielę, które przed kilku dniami sprzedał p. P. Ponieważ właściciel zakładu w chwili przybycia Hinza był nieobecny, przybyły potłukł lustro szlifowane (6 mm) oraz krzesło fryzjerskie, po czym lokal opuścił. „Bohater" zajścia był podchmielony.

Przedstawienie teatralne Chóru Kościelnego

Nowe Miasto. W niedzielę wiecz. na scenie Hotelu Centralnego wystawił zespół Chóru Kościelnego wesołą komedię pt. „Trójka hultajska". Publiczność szczelnie zapełniła salę, aktorzy dołożyli wszelkich starań, by swe role oddać jak najlepiej i wesołością i jędrnym humorem uraczyć wdzięcznych swych widzów. Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się również zabawa.

Na zapoczątkowanie Miesiąca bez Żydów

odbędą się
w Nowym Mieście
dwa wielkie zebrania publiczne
w Hotelu Centralnym.

Jedno w **niedzielę, dnia 28 bm.** o godzinie 12 w południe.

Drugie we **wtorek, dnia 30 bm.** o godzinie 12 w południe.

Przemówienia wygłosi świetny mówca, kol. Dziżyński, referent Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego z Warszawy. Wstęp dla wszystkich Polaków.

O liczny udział tak na jednym jak i drugim zebraniu prosi

Zarząd Powiatowy Stron. Narod. na pow. lubawski
Ks. Dembieński, prezes.

Podziękowanie.

Lubawa. Dnia 7 bm odbyła się wenta Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia w Lubawie na cele pomocy biednym.

Zawdzięczając poparciu społeczeństwa, **a w szczególności ziemiaństwa okolicznego,** przychód z tej imprezy osiągnął kwotę 1.150,29 zł.

Za tę pomoc dla biednych składamy wszystkim uczestnikom serdeczne „Bóg zapłać".

Lubawa. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w Lubawie składa serdeczne podziękowanie za złożone ofiary w Tygodniu Miłosierdzia: przewielebnym Siostrom Miłosierdzia Szpitala św. Jerzego za dziesięć centnarów brukwi, przewielebnemu ks. prob. Drostowi za dwie klafty torfu, przewiel. ks. radcy prob. Majce za centnar pszenicy i ctr. żyta oraz pp. Grzonkowskiemu w Zajączkowie za ctr. ziemniaków, p. Mauzolfowi w Byszwałdzie, za trzy ctr. ziemniaków, p. Truszczyńskiemu z Pomierek za 25 ft. kaszy, p. Sowińskiemu z Pomierek za 30 ft. grochu, p. Plittowi z Kołodziejek za ctr. mąki, p. Hoffmanowi z Grabowa za 25 ft. kaszy, p. Truszczyńskiemu z Pomierek za ziemniaki i przewielebnemu radcy ks. Hoffmanowi z Grabowa, wiel ks Kłosowskiemu z Grabowa, p. Węckiemu z Grabowa, firmie Bartoszewicz i Kubica w Lubawie, p. Zuralskiemu z Kazanic oraz innym ofiarodawcom.

Za zarząd

(—) Jarzęcka, prezeska (—) Piotrowiczowa, sekretarka

Podziękowanie.

Lubawa. W porozumieniu się z Przewielebnym ks. Prałatem Kasyną urządził Zarząd Oddziału L.M.K. zbiórkę publiczną na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni w dniu 21. XI. 1937.

Zarząd Oddziału L.M.K. wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom jakoteż Paniom i Panom za bezinteresowne kwestowanie. Zarząd.

Zebranie gn. „Sokoła".

Lubawa. W ubiegłą środę odbyło się zebranie grona technicznego tut. gniazda Sokoła m. z powodu rezygnacji z naczelnictwa drh. Maliszewskiego Aug. wybrany został jednogłośnie do pełnienia ob. naczelnika drh. Eichler Józef, urzędnik tutej. Banku Ludowego, na jego zast. drh. Thim Kazim

Polowanie.

Lubawa. Tut. Klub Myśliwych urządził we wtorek, dn. 23 bm. polowanie na zające na terenie Byszwałdu oraz części terenu Lubawy. Udział brało 18 myśliwych, ubito 54 zajęcy oraz 1 kuropatwę. Królem polowania został p. dr. Brasse, ubijając 8 zajęcy i 1 kuropatwę.

Jarmark w Kurzętniku.

W dn. 24 bm. odbył się w Kurzętniku jarmark. Płacone za: jałowiznę 50—100 zł., stadniki (50 kg.) 40—50 zł., krowy 80—180 zł., konie lepsze 200—350 zł., gorsze 70—150 zł. Spęd bydła duży, popyt słaby.

Z rozpraw Sądu Okręgowego.

Lubawa. W dniach 22 i 23 bm. odbyły się w tut. sądzie Grodzkim rozprawy karne Sądu Okręgowego z Grudziądza. Przewod. s. o. p. Winnicki.

Za pobicie sekretarza nadleśnictwa z Kostkowa zostali skazani: Grabowski Antoni z Rybna na 1 rok więz. z zaliczeniem aresztu śledczego, Malinowski Antoni z Rybna na 8 m. aresztu z zalicz. aresztu śledczego, Grabowski Jan z Rybna na 6 mies. więz. z zawiesz. na 5 lat, Truszczyński Jan, Zawadzki Aleksander i Grabowski Fr., wszyscy z Rybna zostali uniewinnieni.

Junker Fr., Dobiasz Bron., Kamiński Adam, Sternicki Fr., wszyscy z Sampławy za kradzież ryb po 3 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata, ponadto Sternicki Fr. za strzelanie ze straszaka na 3 tyg. aresztu na łącznie 4 tyg. z zawiesz., Laskowska Kat., oskarżona przez Post. Pol. z Krotoszyn, za udaremnienie odebrania skradzionych kartofli na szkodę p. Kastrau'a Michała, na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata.

Z Pomorza.

Żydowski pisarz osądzony za fałszerstwo.

Lidzbark. Dnia. 20 bm. przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej pod przewodnictwem wice-prezesa s.o dr. Jodłowskiego na ławie oskarżonych znalazł się miejscowy pisarz od prowadzenia cudzych spraw, znany na tut. gruncie **Żyd Samuel Blumann,** który odpowiadał za przestępstwo z art. 26 i 187 k.k., szczególnie zaś z art. 187 k.k., który głosi, że kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument albo podrobionego dokumentu za autentyczny używa, podlega karze więzienia do lat 5.

Właśnie, jak przewód Sądowy wykazał, ten nasz „obiwatel", przez gojów zaufaniem w sprawach prawnych obdarzany, „potrzebował" **maczać swe ręce w takiej sprawie,** przez wyżej cytowany art. k.k. przewidywanej, za co go Sąd skazał na karę więzienia w dwóch sprawach po 6 mies. za każdą, na mocy zaś amnestii na łączną karę **8 mies.** więzienia z zawieszeniem na **przeciąg 4 lat.**

Dodatkowo wychodzi na jaw, że ten właśnie „obrońca" przed kilku laty został już przez Sąd toruński zasądzony na karę więzienia za inne poważne przestępstwa.

Ze sali sądowej.

Działdowo. Dnia 19 bm. toczyły się przed Sądem Grodzkim rozprawy karne, w wyniku których Sąd zasądził poza licznymi sprawami o nielegalne przekroczenie granicy, wzgl. usiłowania przekroczenia:



Wład. Poćwiardowski, m. piekarskiego z Działdowa a 1 tydz. aresztu z zaw. na 2 lata oraz 10 zł grzywny z zamianą na 2 dni aresztu za to, że wypiekał i sprzedawał chleb 3-funtowy. Św. Bern. Dembowski, piek. zeznał, że wręczył św. Makowskiemu W., rob 50 gr, by tenże zakupił od P. chleb razowy 3 funt. Makowski chleb taki istotnie zakupił i przyniósł go Dembowskiemu, który chleb ten zatrzymał, a M. dał wzamian za to bułki. Dlaczego odebrał bułki, a nie zabrał chleba, po który się rzeczywiście wybrał, nie mógł św. Makowski wyjaśnić, mimo, iż Sąd do wyjaśnienia dążył, stawiając b. proste i zrozumiałe pytania. Św. Bloch, sekr. Starostwa, zeznał, że P. miał w składzie kilka bochenków chleba o wadze 1 i pół kg, a na zapytanie Sądu, czy Makowski jest jego konfidentem — oświadczył, że doniesienie na P. zrobił B. Dembowski. Ostatni świadek Wacław Bogusławski zeznał, że oskar. P. dostarczał materiału, z którego tenże na życzenie dostarczał mu wypieku po 1 i pół kg. Sprawie tej poświęciliśmy więcej miejsca dlatego, ażeby pp. piekarze zapoznali się z rozporz. o wypieku chleba wyłącznie w pełnych kilogr. i nie narażali się na kary i grzywny z drugiej zaś strony, ażeby zwalczać system nasyłania różnych konfidentów, ludzi nie mających nic wspólnego z wykonywaniem kontroli nad porządkiem publicznym i przestrzeganiem przepisów ustaw i rozporządzeń.

Naprawa ulicy.

Brodnica. Ul. Mickiewicza (obok starostwa) naprawiono tak, że wodę, ulicę tę zalewającą, spuszczono do rur kanalizacyjnych, błoto zaś zasypano ziemią. Pocieszamy się, obietnicą, iż ulica wym. zostanie wkrótce wybrukowana.

Z działalności P. Z. Z.

Brodnica. Pod przewodnictwem prezesa obwodu brodn. Pol. Zw. Zach., p. nacz. sądu Glemny, odbyło się zebranie członków i sympatyków związku. Prezes omówił dokładnie sprawę wzrostu wpływów obcych oraz środki, jakie należy przedsięwziąć w celu zwalczenia panoszącej się pychy żywiołów obcych oraz ich hegemonii w życiu gospodarczym naszego kraju. Omówiono również sprawę urządzania zebrania manifestacyjnego przeciwko wzrostowi wpływów obcych. Po omówieniu szczegółowym przebiegu projektowanego zebrania i innych spraw zebranie zakończono.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowe Miasto. Zebranie członkiń Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 6 po poł. w zwykłym lokalu.

Referat wygłosi mówca z Warszawy.

O liczny udział prosi Zarząd.

Zebranie Stronnictwa Narodowego w Sampławie.

W niedzielę, dnia 28 bm, po nabożeństwie, odbędzie się w sali parafialnej zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego. Udział wszystkich członków pożądany ze względu na ważne sprawy. Zarząd.

Nadzwyczajne zebranie członków Stronnictwa Narodowego

w Nowym Mieście w sali Hotelu Centralnego

odbędzie się dziś, w piątek, 26 bm. o godz. 8-ej wieczorem,

1. Na porządku: Sprawa „Miesiąca bez Żydów".
2. Sprawa niedzielnego i wtorkowego zebrania.
3. Wolne głosy.

Udział wszystkich członków konieczny.

Zarząd.

Tow. Śpiewu „Harmonia".

Nowe Miasto. Przypomina się o lekcji śpiewu, która odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 20-tej w Hotelu p. Bony. Zarząd.

KOMUNIKATY P. T. R.

Rozrachunki TRP. z Kółkami Rolniczymi.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi wszystkie te Kółka Rolnicze, które dotąd rozrachunków z TRP. nie przeprowadziły, do spiesznego rozrachowania się.

Nie wykupione legitymacje i grzbiety tychże oraz ściągnięte składki należy odwrotnie przekazać do TRP.

Kółka, które tego obowiązkowo do 1 grudnia 1937 r. nie dopełnią, zaliczone zostaną w klasyfikacji do niższych klas.

TRP.

OD REDAKCJI

Jeszcze w sprawie dostawy bekonów.

W sprawie sprawozdania z zebrania Koła Producentów Trzody Chlewnej W. Bałówki, zamieszczonego w „Drwęcy" Nr. 138 z d. 25 list. 1937 „Nadesłane", dowiadujemy się, że osoba, podająca tę notatkę, nie była do tego wcale upoważniona, a treść samej notatki, źle zrozumiana przez p. Reszkę, niepotrzebne wywołała u innych odstawców bekonów nieporozumienie, narażając Sekcje Producentów i jej członków, którzy tylko dobro sprawy rolnictwa mają na oku, na niepotrzebne trudności w realizowaniu swego zadania.

Że redakcja nasza się z wywodami autora wzgl. autorów owej korespondencji się nie zgadzała, dała temu wyraz przez notatkę w nagłówku, że „za ten dział redakcja nie odpowiada".

Redakcja.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 27. XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Serenady z płyt 15.45 Słuch. dla dzieci: „O Syrenie, która chciała być człowiekiem". 16.15 Polska Kapela Ludowa. 17.00 Artur Grottger — opowieść biograficzna. 17.15 Od Aten do Bayreuth — migawki z dziejów opery. 18.15 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.45 Przyjaciel Przekładańskiego — skecz. 22.00 Koncert popularny.

Niedziela, 28. XI. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Torunia. 12.03 Poranek symf. 13.10 Gamajda — opow. z życia KOP.'u. 13 30 Muzyka obiadowa. 14 45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Powieść mówiona. 16.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.05 Recital fortepianowy. 18.30 W hołdzie Wyspiańskiemu — tr. z kościoła na Skałce. 18.45 „Warszawianka" — Wyspiańskiego. 19.45 Słynni wirtuozi — IV audycja. 21.15 Wesoła audycja ze Lwowa. 22.00 „Opowieść o Mozarcie" — IV audycja „Figaro" i „Don Juan".

Poniedziałek, 29 XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 W zakładzie fryzjerskim. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. wojsk. 17.00 Ksiądz Grzegorz Mendel — znakomity biolog — odczyt. 17.15 Zapomniane pieśni. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Krakowska i góralska kapela ludowa — tr. do Londynu. 20.00 Wigilia św. Andrzeja — obrazek obyczajowy. 21.00 Muzyka tan. 21.55 Sylwetki kompozytorów polskich.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 27 XI. 11.40, 13.00, 18.45 Płyty. 14.00 Wiad. sport. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 „Swięto Podchorążych" — słuch. 18.50 Wiad. sport. z Pomorza. 23.00 Muzyka tan. — tr. z kawiarni „Dwór Artusa".

Niedziela, 28. XI. 8.30 Audycja dla wsi a) Płyty, b) Wskazówki i informacje dla rolników. 8.50, 11.30, 15 45, 20.15, 23.00 Płyty. 9.00 Tr. nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Toruniu. 13.00 Przegląd wydawnictw. 19.45 Recital fortep. Lisickiego — ze studia w Bydgoszczy. 20.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 29 XI. 13.00, 18.25, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Pogad. aktualna. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 25. 11.	Bydgoszcz, 24. 11.
Żyto nowe	22.00— 22.25	23.00— 23 25
Pszenica	27.50— 28.00	28 50— 28 75
Jęczmień	20 25— 20.50	19.25— 19 75
Owies	21.00— 21.25	21.25— 21.50
Siemie lniane	49.00— 52.00	46 00— 49 00
Rzepak zimowy	55.00— 57.00	55.00— 57.00
Łubin żółty	—	—
Łubin niebieski	—	—
Mak niebieski	77.00— 80.00	75.00— 79.00
Gorczyca	35.00— 37.00	35.00— 38.00
Groch Viktoria	24.00— 26.00	24 00— 26.00
Groch Folgera	24.00— 25.50	23.50— 25.50
Mąka żytnia 65 proc.	29.75— 30.75	32.50— 33.00
Mąka pszenna 65 proc.	42.00— 42 50	42.50— 44.00
Otręby żytnie	15.00— 15.75	15.50— 16,25
Otręby pszenne grube	16.00— 16.25	16.50— 17.00
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75	16.25— 16.75

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.27⅞; frank francuski 17.91; frank szwajcarski 121.45 funt szterling 26.39; marka niemiecka 117.00; korona czeska 18.58; szyling austriacki 99.00; gulden gdański 100.00.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowym Mieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Przymusowa licytacja

We wtorek, dnia 30 listopada rb. o godz. 13-tej Komornik Sądu Grodzkiego sprzedawać będzie najwięcej dającemu u rolnika **Alojzego Zdrojewskiego w Rumianie-Leszak** **55 centn. jęczmienia**

Towar zajęty oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Ogłoszenie.

Ponieważ zachodzą konieczne naprawy przewodów elektrycznych w ubikacjach urzędowych i prywatnych **zorganizowane zostało pogotowie w Elektrowni Miejskiej od godziny 8 rano do 21 wiecz.**

W tym czasie będą mogli konsumenci nabywać również **nowe bezpieczniki i żarówki.**

Zgłoszenia reperacyj elektr. przyjmować będzie Elektrownia telefonicznie wzgl. ustnie.

Elektrownia Miejska
Nowe Miasto Lubawskie.

Szan. Publiczności Nowego Miasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż

otworzyłem w ul. Kościelnej

(dom p. Lubowieckiego, naprzeciw Kościoła)

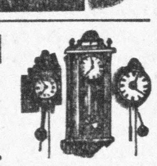
skład mebli i trumien

Staraniem moim będzie Szan. Klientelę jak najstaranniej zadowolić.

J. Schwartz, mistrz stolarski.



F-a Jan Krasiński



Lubawa, Rynek

poleca po niskich cenach **obrączki ślubne, zegarki kieszonk. i ręczne, zegary ścienne i budziki, artykuły optyczne oraz przybory do instrumentów muzycznych.**

Obsługa rzetelna. Fachowe wykonanie wszelkich reparacyj. Wstąp i przekonaj się.

Wina - Koniaki
Likiery - Wódki

w dużym wyborze poleca

Firma: Jagiełko-Jaegertal,

DZIAŁDOWO, Rynek nr. 28.

W SOBOTĘ PRZEDADWENTOWĄ

na zakończenie dancingu

zaprasza

Kawiarnia-Restauraca

B. JANKOWSKI NOWE MIASTO LUB.

Zespół jazzowy specjalnie powiększony.

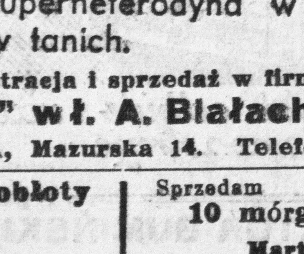
Wieprzobicie — specjalność świeże kiszki z kotła, flaki.

W niedzielę koncert od godz. 16.

Czy to możliwe

superheterodyna - 7 obwodów strojonych

ZA **295** ZŁ.



KOSMOS Pionier

Pierwszy polski odbiornik bez chassis. Wysokowartościowa superheterodyna w cenie odbiorników tanich.

Demonstracja i sprzedaż w firmie
„Auto-top" wł. A. Białachowski,
BRODNICA, Mazurska 14. Telefon nr. 120.

Majątek Białobłoty przyjmuje **bydło** na przezimowanie.

Sprzedam **10 mórg ziemi**

Marta Dembińska
Nawra wieś.

Obrączki ślubne

pierścionki, zegarki damskie i męskie, wszelką biżuterię oraz artykuły piśmienne

poleca

Władysław Łukaszewski
Działdowo,
ul. Marsz. Piłsudskiego 11.

POSZYWAM

futra damskie
i szyję gorsety

na miarę oraz wykonywam wszelką **garderobę damską.**

Krawcowa Obremska
Nowe Miasto Lubawskie
ul. Pod Lipami 10.

Kafle białe — kolorowe
Cegłę
i mąkę szamotową
Wszelkie
okucia do pieców
Koryta kamiónkowe
Siekacze
do buraków
Cement, Wapno

poleca

Alf. Truszczyński,

Skład żelaza art. budowlanych
Lubawa, Zamkowa 2.

PRALNIA

Chemiczna i farbiarnia
w Brodnicy, ul. Mostowa 7
właśc.: KONST. STEIKA

Czyści chemicznie i farbuje wszelką garderobę fachowo, szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny.

Ceny znacznie zniżone.

Zlecenia przyjmują:
w Lubawie:
d. Bestjanowa „Bazar"
w Działdowie:
p. Br. Bojarska, Rynek 9
skład tow. krótkich
w Lidzbarku
p. Stan. Gawryś, skł. galanterii

Chcesz mieć dobrze uszyte

FUTRO, PŁASZCZ

spiesz do pracowni
Gablerowej
Nowe Miasto, Mickiewicza 6

Najstarsza na Nowe Miasto i okolicę **pracownia okryć i futer damskich.**

Ceny umiarkowane.

Polecam

dla pp. stolarzy

w wielkim wyborze;
Dykty
Okucia meblowe
Szelak
Klej

Alfons Leski,
LUBAWA,
skład żelaza, mat. budowlanych porcelany sprzętów kuchen

Wody kolońskie i kwiatowe

na wagę

poleca

Józef Cieszyński,
Drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 . Telefon 62

Panna

lat 23, posiadająca 4-morgowe gospodarstwo w dobrym położeniu w kościelnej wsi pragnie zapoznać pana, posiadającego do półtora tysiąca złotych.

Oferty proszę skierować do eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto pod nr 23.

Odsprzedam tanio

parcelę

od 4—20 mórg ziemi dobrej i równej

Nowydwór

Zgłoszenia przyjmuje
Józef Tarach, Nowe Miasto



Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL" w Bydgoszczy

AUTORYZOWANE MIEJSCE SPRZEDAŻY ZEGARKÓW Ω OMEGA

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych Odbiorców, że fabryka zegarków

OMEGA

oddała mi autoryzowaną sprzedaż
światowej sławy zegarków
OMEGA

Wielki wybór najnowszych modeli może zadowolić najwybredniejszy gust każdego. Zapraszam do oglądnięcia bez obowiązku kupna.

Polecam po najniższych cenach **OBRĄCZKI ŚLUBNE, zegary ścienne — budziki modne — okulary i wszelką biżuterię oraz kryształy i sztućce**

Aleksander Dobrzyński, Brodnica

zakład zegarmistrzowski.

Czarowny ton superów

TELEFUNKEN

ICH ODBIÓR I ZALETY DEMONSTRUJE:

TELE FUN KEN

G. Skwarski, Nowe Miasto Lubawskie, ul. Kościelna.

Oberżę

ze salą i mleczarnią sprzedam lub wydzierżawię.

Sprzedam tanio
wirówkę „Alfa" 700 ltr
maszynę do sieczki
tombanki i regały

Wierczyńska, Nowe Miasto
ul. Kościuszki

Podziękowanie

Za nadesłane nam życzenia w dzień naszego ślubu składamy wszystkim, szczególnie Tow. śpiewu „Sw. Cecylii" oraz dyrygentowi p. Danielkowi nasze serdeczne staropolskie **„Bóg zapłać"**

Fr. Wisiński z żoną
z domu Wiśniewska

Jamielnik, w listopadzie 1937 r.

Piekarnię

w ruchu będącą wydzierżawię od zaraz.

Piotr Józefowicz
Płośnica, pow. Działdowo

Mieszkanie

6 pokojowe

na wysokim parterze z ogrod. warz. i owocowym, ewtl. z garażem od 1 stycznia 1938 r. do wynajęcia

M. Bork, Nowe Miasto.

FORMULARZE

poleca

Księgarnia „Drwęca."

Kupuję

wszelkie SKÓRY SUROWE włosie końskie oraz wosk pszczeli

i płacę najwyższe ceny.

Jednocześnie polecam:

SKÓRY OWCZE garbowane na kurtki oraz koce

po bardzo korzystnej cenie.

Specjalny skład skór
Jana Kasprowicza
w Lubawie, Rynek 11.

Motor

ssąco-gazowy „Komplett". 12 KM sprzedam.

Karczewski, Lubawa
Kopernika.

Uczeń

z dobrej rodziny może się zgłosić

F. Lubowiecki
mistrz fotografii
zakłady fotograficzne, tel. 77
Nowe Miasto,

Tanio — solidnie — wielki wybór

Dla Pana
Dla Pani
Dla Dziecka

wszelkie nowości różnej galanterii

swetrów, rękawiczek, szali bielizny, pończoch, wełny, kapeluszy, czapek, parasoli

FR. ŻMIJEWSKI, Lubawa

Rynek 14 Telefon 10

Już wysprzedaję

płaszcze
damskie
męskie
dziecięce
po zniżonych cenach

skórki różne
bławaty
tow. krótkie

F-a Tadeusz Nadolny,
Lubawa, Rynek 5. Telef. 55.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę I. Adwentu.

EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza, rozdz. XXI. w. 25—33.

Wonczas mówił Jezus uczniom Swoim: Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach; a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności; gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat; albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą syna człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem. A to gdy się dziać poczną, poglądajcież, a podnieście głowy wasze, boć się przybliża odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa: gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, żeć już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedzcież, że blisko jest Królestwa Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Moje nie przeminą.

O Adwencie.

Łaciński wyraz „adventus“ znaczy przybycie, a w języku kościelnym oznacza porę czasu, w którym bliskie jest pojawienie się Syna Bożego, przypadające na dzień Bożego Narodzenia.

W jakim celu ustanowiono czas adwentowy?

Ustanowiono go na to, abyśmy się należycie przysposobili na przybycie Pana Jezusa i tym sposobem doznali łaski, aby się w duszach naszych odrodzić raczył.

Kościół św. w tej porze ustawicznie wzywa nas w epistołach (lekcjach) i ewangeliach do szczerej pokuty i poprawy życia. W tym celu daje nam żywy obraz sądu ostatecznego i ostatniego przybycia Pańskiego. Zwraca uwagę na smutne następstwa grzechu, gdyż cztery tygodnie Adwentu przypominają owe 4000 lat, które poprzedziły Narodzenie Chrystusa Pana, a w którym powódź grzechów zalała cały świat.

Modlitwy kościelne w tym czasie są wyrazem tęsknoty świętych Patriarchów, oczekujących z upragnieniem przybycia Zbawiciela. Nawołując do skruchy i pokuty, ogłasza Kościół św. post adwentowy, zakazuje zgiełkliwych zabaw, a kapłanom każe odprawiać Mszę św. w kolorze fioletowym. We Mszy św. nie intonuje się „Gloria“, gdyż Ten ma dopiero się pojawić, na którego przybycie Aniołowie hymn ten zanucili.

Kościół podczas nabożeństwa odmawia modlitwy, będące wyrazem obawy przed sądem Bożym, tęsknoty i ufności w ocalenie, a prośby te wznosi w imieniu naszym. Wreszcie w swych modlitwach, w święto Niepokalanego Poczęcia, w oczekiwaniu Narodzenia Pańskiego, jako też w Roratach wskazuje na Marię, już w raju obiecaną; Maria jako Matka Zbawiciela jest przyczyną zbawienia i radości naszej. Jak cały świat przez Nią otrzymał Zbawiciela, tak i za Jej pośrednictwem ma zawitać Syn Jej do serc wszystkich z osobna wiernych.



Przy rozbiórce starego domu w Sztokholmie natrafiono na wielki skarb starych monet srebrnych, pochodzących sprzed 200 lat. Pieniądze schował pewien bogaty mieszczanin. Ponieważ rodzina jego wymarła, pieniądze przypadną robotnikom, którzy je odnaleźli.

Cała wieś wróciła do wiary ojców.

Przywódca hodurowców w Hucisku pod Skarżyskiem, Alfons Piór powrócił wraz ze swymi zwolennikami na łono Kościoła katolickiego. Zgłosił się on do ks. dziek. Sykulskiego w Końskich i wyraził chęć powrotu do prawdziwego Kościoła. Gdy ksiądz dziekan przybył do Huciska, Piór w towarzystwie kilku osób stanął pod krzyżem na środku wsi i odczytał uroczyście oświadczenie, wyrzekając się błędów sekciarskich i wyrażając żal, iż innych w błędach tych utwierdzał. Nawrócenie to wywarło na miejscowych katolików i błądzących wielkie wrażenie. Rychło uformowała się procesja, którą poprowadził do kościoła parafjalnego w Odrowążu ks. prał. Sykulski. Wierni, zgromadzeni w kościele na sumie, wyszli na spotkanie procesji, ciesząc się, iż mieszkańcy wracają do wiary swych ojców.

Po wejściu do świątyni Alfons Piór ukląkł przed wielkim ołtarzem, zaś ks. Sykulski odczytał z ambony oświadczenie Pióra i wygłosił naukę na temat „Jedynie Kościół katolicki jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym“ oraz podał warunki, które Piór i jego zwolennicy muszą spełnić, aby uwolnić się od kar kościelnych. Wśród wiernych w świątyni zapanowało wzruszenie. Przy wspólnym głośnym odmawianiu „Wierzę“... przy słowach o Kościele powszechnym powstał głośny płacz.



Znaczki belgijskie z podobiznami dzieci pary królewskiej.

Chrystus wyciąga ręce ku Sowietom.

Z eskimoskiej wyspy — wśród bezmiaru wód.

W cieśninie Beringa, w połowie drogi między Alaską a Syberią, odsłonięto na wyspie „Kings Island“ pomnik Zbawiciela.

Olbrzymia postać Chrystusa, odlana z bronzu, wyciąga ręce ku sowieckiej stronie, jakby i tych przeciwników wiary chciała ku sobie przyciągnąć. Statua jest dziełem znanego rzeźbiarza angielskiego, który mieszkał w Nowym Jorku, Samuela Kitsona i jego żony. Kitson zmarł przed laty, nie ukończywszy dzieła — dokończyła je jego żona, która przed kilku miesiącami zmarła w podeszłym wieku. Piękne dzieło sztuki miało wielu chętnych nabywców, ale pani Kitson nie chciała go sprzedać, czekając cierpliwie sposobności umieszczenia go na owej wyspie, o czym wielokrotnie rozmawiała z kardynałem-arcybiskupem Bostonu, O'Connellem i ze sławnym uczonym podróżnikiem, jezuitą ojcem Hubbardem.

Ostatecznie projekt doszedł do skutku, — dzięki prywatnej ofiarności i olbrzymią statuę wysłano z Nowego Jorku okrętem do Nome w Alasce przez kanał Panamski. Z Nome przetransportowano ją z wielkim trudem na powiązanych skórzanych kajakach Eskimosów na wyspę Kings Island. Na wyspie tygodniami całymi pracowano nad wciągnięciem pomnika na 300 metrową skałę, stercząca pionowo nad morzem i ustawieniem go na cokole.

Kings Island wybrano dlatego, że cała ludność tej wyspy, licząca 190 głów, składa się wyłącznie z Eskimosów, katolików, — ochrzczonych przez misjonarzy francuskich. Eskimosi z okazji odsłonięcia pomnika Zbawiciela zmienili nazwę swej wyspy z „Kings Island“ (wyspa króla) na „Chirst the king island“ (wyspa Chrystusa Króla).

Negus w skrajnej nędzy.

Były cesarz abisyński Haile Selassie żyje w nędzy i nie mam nawet środków na zakup opału dla swego skromnego domku w Bath (w Anglii). Usiłuje on obecnie sprzedać swój ostatni samochód oraz dom, w którym mieszka.

Pod dachem byłego cesarza zamieszkują obecnie 22 osoby, należące do jego rodziny i członków dawnej świty. Garaż został ostatnio przerobiony na mieszkanie.

Tajfun ponownie spustoszył Filipiny.

Przed trzema dniami kilka wysp Filipińskich zostało ponownie nawiedzonych przez tajfun. Tym razem zginęło około 200 osób.

170.000 ludzi znajduje się w ostatecznej nędzy, bez dachu nad głową. Władze zarządziły stan wyjątkowy, aby zapobiec nieuzasadnionej spekulacji i zwyżce cen.

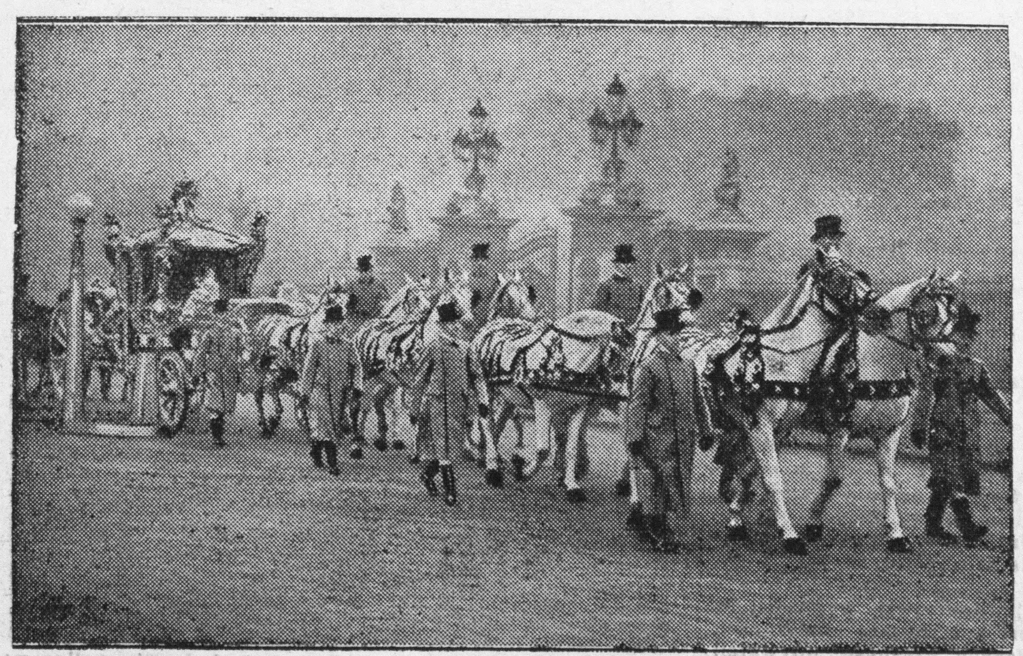
Straty, wyrządzone przez drugi tajfun, oblicza się na kilka milionów dolarów.

104-letni starzec otrzymał milionowy spadek.

104-letni mieszkaniec Janowa na Litwie, narodowości żydowskiej, utrzymujący się z żebraniny, otrzymał wiadomość, że zmarły w Londynie jego syn zostawił mu w spadku 15.000.000 litów. Specjalnie przybyły z Anglii adwokat zabrał szczęśliwego spadkobiercę do Londynu celem przeprowadzenia formalności spadkowych.

W Niemczech jaja na... karty tłuszczowe.

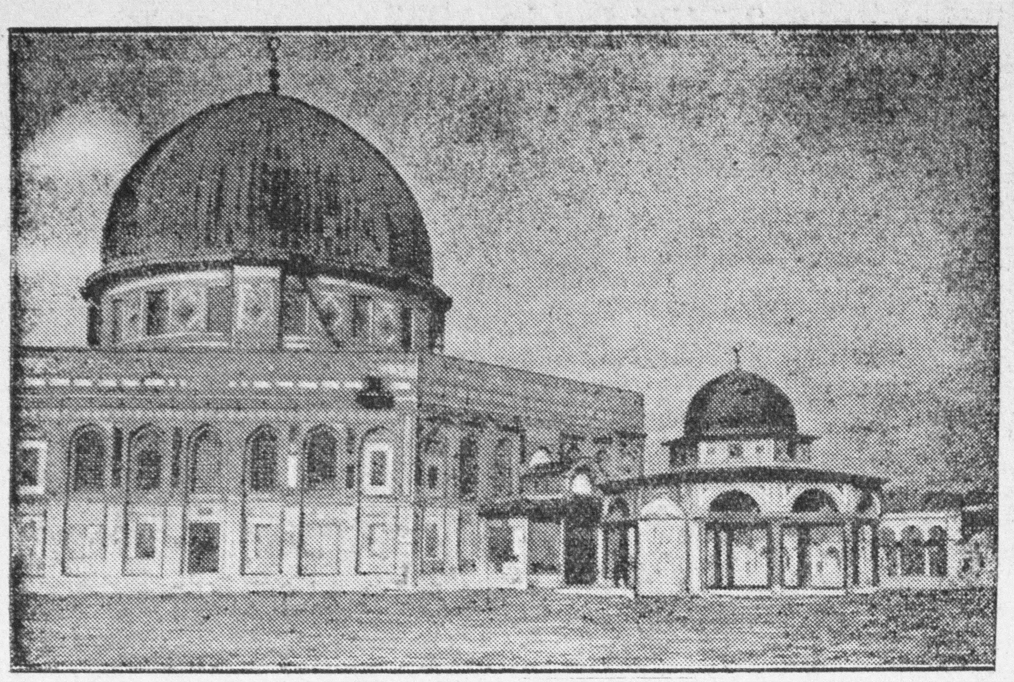
Kassel. W Niemczech dochodzi coraz częściej do zaburzeń na targach z powodu braku odpowiedniej ilości środków żywności. W Kassel doszło do dużego tumultu, tak, że dopiero policja musiała zaprowadzić porządek. Awantury spowodowało zarządzenie, nakazujące nabywanie jaj tylko na karty tłuszczowe.



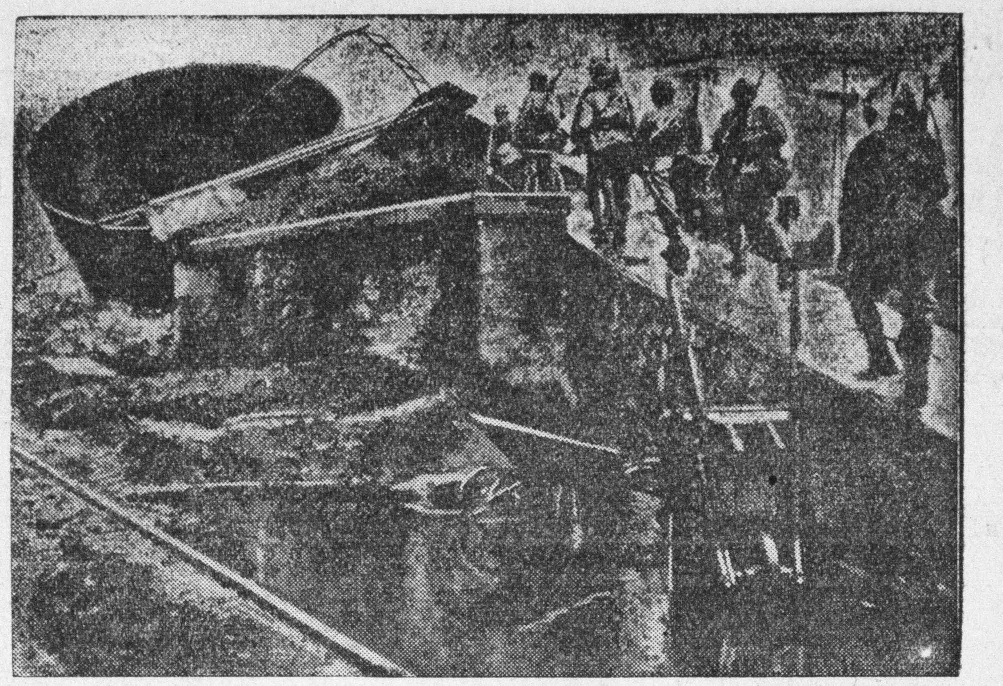
Król angielski Jerzy VI po raz pierwszy udaje się w złocistej karocy na otwarcie parlamentu.



Król angielski Jerzy VI dokonał otwarcia parlamentu według tradycyjnego ceremoniału. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele najwyższej arystokracji angielskiej. Na zdjęciu lord Greenwood z żoną i 2 córkami.



W meczecie Omara w Palestynie skrył się wielki mufti przed władzami angielskimi. Później zdołał uciec w przebraniu.



Na zdjęciu wieża ciśnień na pewnej stacji chińskiej, zbombardowana przez artylerię jap.





W Palestynie trwają ciągłe rozruchy.
Żołnierze angielscy rewidują Arabów w poszukiwaniu broni. Część zburzonych budynków portu lotniczego w Sydda.

3000 bezrobotnych wrzucono do morza na pożarcie rekinom.

Wprost nieprawdopodobne zdarzenie miało miejsce w murzyńskiej republice San Domingo, zajmującej wschodnią część wyspy Haiti w Antylach Wielkich (Antyle, będące archipelagiem wysp, które odgraniczają Morze Karaibskie od Oceanu Atlantyckiego).

Kilka tysięcy bezrobotnych w poszukiwaniu pracy na plantacjach udało się z republiki Haiti do republiki San Domingo. Jedni robotę znaleźli, inni nie.

Dyrektor republiki San Domingo Trujiło wydał rozkaz, aby natychmiast uwolnić kraj od tych zagranicznych bezrobotnych.

Niezwłocznie oddziały wojska podjęły pościg za Hawajczykami. Po 3 dniach i 3 nocach schwytano przeszło 3000 bezrobotnych, których wymordowano, i... wszystkich rzucono do morza na pożarcie rekinom.

Ta niesłychana w dziejach ludzkości zbrodnia, popełniona przez bestialskiego dyktatora nad tłumem bezrobotnych ludzi, woła o pomstę do nieba.

Dzik w samochodzie.

Dość niezwykłą przygodę miał pewien kupiec berliński, który wspaniałą autostradą wracał niedawno nocą z Magdeburga do Berlina. Nagle w świetle reflektorów zauważył on stado dzików w ilości około 15 sztuk. Auto jednak było za blisko, by mogło wyminąć przestraszone zwierzęta. W ostatniej chwili udało się kierowcy zatrzymać samochód. Mimo to jedna ze świń 4-ctr., w popłochu skoczyła na szmochód wybiła szybę w przedniej części wozu i poraniona na szyi wpadła do wozu. Kupiec przerażony wyskoczył z samochodu. Zwierzę uwolniło się samo z matni i uciekło do lasu, gdzie znaleziono je nieżywe, z powodu upływu krwi.

34.000 marek za znaczek pocztowy.

W Hamburgu odbyła się sprzedaż publiczna znaczków pocztowych, wśród których znajdował sie najrzadszy i najdroższy okaz — znaczek z wyspy św. Maurycego. Znaczki te to białe kruki, cenione przez zbieraczy znaczków na wagę złota, gdyż ogólna ich liczba na całym świecie nie przekracza tuzina. Przy wywołaniu oznaczono cenę jednego znaczka na 30.000 marek niemieckich; za cenę 34.000 marek nabył rzadki ten okaz pewien zbieracz znaczków pocztowych z Hanoweru.

Srebrny jubileusz Hollywood.

Hollywood, które do niedawna było miejscem wycieczkowym mieszkańców Los Angeles, obecnie stało się centrum przemysłu filmowego. Przed 25 laty przybył do tej miejscowości pierwszy filmowiec, który nakręcał tu krótkie filmy. Miejscowość ta liczyła wtedy 500 mieszkańców. Obecnie miasto to posiada 300.000 mieszkańców.

Ile pieniędzy można zabierać do Niemiec?

Warszawa. Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza", osoby, wyjeżdżające do Niemiec w sprawach handlowych, będą mogły obecnie wywozić czeki lub listy kredytowe Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, płatne z należności tej instytucji w Niemczech oraz niemieckie pieniądze srebrne według następujących norm: 1. czeków (listów kredytowych) Państwowego Instytutu Rozrachunkowego — do kwoty **100 zł.** na każdą osobę i na każdy dzień pobytu w Niemczech, zadeklarowany przez wnioskodawcę, jednak jednorazowo nie więcej od sumy, przypadającej na pobyt 4-tygodniowy; 2. niemieckich pieniędzy srebrnych do kwoty 30 RM. od osoby przy każdorazowym wyjeździe do Niemiec. Osobom, przebywającym w sprawach handlowych w Niemczech dłużej niż pierwotnie zamierzali, może ten bank dewizowy, który dokonał przydziału dewiz, przed wyjazdem przydzielić i wysłać w czekach (w listach kredytowych) Państwowego Instytutu Rozrachunkowego dalszą kwotę w granicach powyższych norm.

Osoby, wyjeżdżające do Niemiec w sprawach innych niż handlowych, będą mogły wywozić za granicę akredytywy (przekazy), wystawione przez Bank Polski — do wysokości kwoty **750 RM.** w ciągu miesiąca kalendarzowego na każdą osobę, legitymującą się osobnym paszportem zagranicznym lub na jeden paszport zagraniczny. Ponadto każda osoba, korzystająca z powyższego przydziału waluty, może nabyć i wywieźć jeszcze 30 RM. w niemieckich pieniądzach srebrnych w okresie miesiąca kalendarzowego.

Upłynnianie „zamrożonych" pretensyj zagranicznych.

Warszawa. Komisja dewizowa zwraca uwagę, że osoby, którym zależy na sprowadzeniu do kraju **swoich zamrożonych zagranicą należności, mogą je zgłaszać** pod adresem komisji dewizowej Warszawa, Senatorska 7, podając nazwisko i adres zagranicznego dłużnika oraz sumę i dokładny tytuł powstania należności.

Bezcelowe są zgłaszania wierzytelności, jeżeli dłużnik zagraniczny odmawia zapłaty. W innym wypadku komisja dewizowa może ułatwić upłynnienie takich należności drogą rozrachunku z należnościami obcych obywateli w Polsce, przy czym rzeczą zainteresowanych osób będzie uzyskanie potrzebnego zezwolenia zagranicznych władz dewizowych.

Jak dotychczas praktyka komisji dewizowej wykazała, w pewnych wypadkach możliwa jest kompensata należności, zamrożonych zagranicą, stanowiących własność obywateli polskich z należnościami cudzoziemców, posiadających zamrożenia w Polsce. W pierwszej mierze chodzi tu o zamrożenia w Rumunji, Czechosłowacji i w Niemczech.

Nowe znaczki pocztowe wartości 20 gr.

Wobec wycofania z obiegu dotychczasowych znaczków 20 gr. koloru szarego wypuszczono na rynek znaczki 20 gr. z serii widokowej. Znaczki te, utrzymane w kolorze ciemno pomarańczowym, przedstawiają gmach Wojewódzkiego Urzędu Śląskiego w Katowicach.

Grzyby pod śniegiem.

W Czechosłowacji w lasach obok Bańskiej Bystrzycy, porucznik żandarmerji znalazł 10 listopada piękne duże grzyby jadalne pod śniegiem. Na Słowaczyźnie 17 listopada przyniesiono na targ świeże grzyby, mimo że w górach spadły już śniegi.

Samochód, pędzony drzewem.

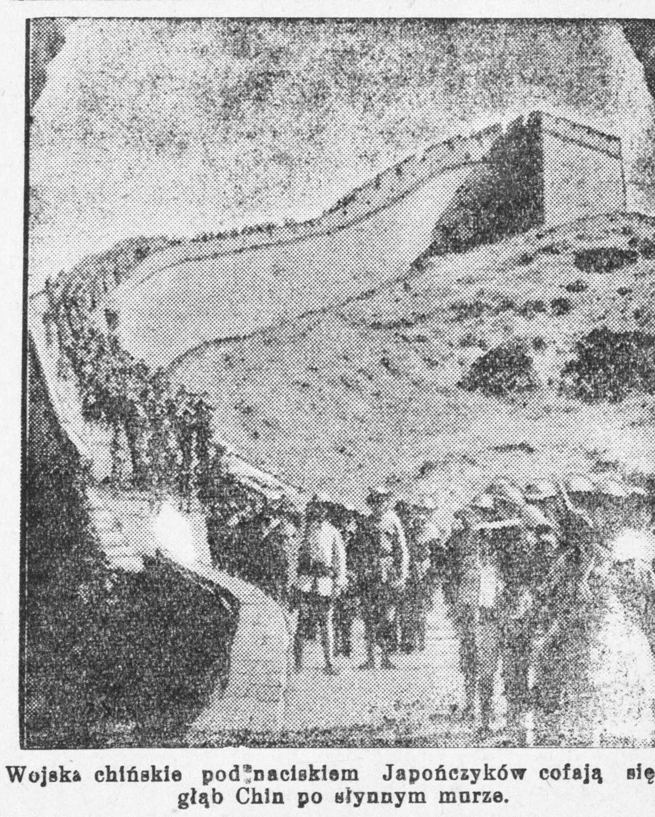
Czersk. Niezwykłe zainteresowanie wzbudził samochód ciężarowy p. Homy z Pelplina. Niezwykły samochód odznacza się tym, że zamiast benzyną jest pędzony zwykłym drzewem. Drzewo to tli się w specjalnie dobudowanym kociołku, skąd gaz drzewny jest doprowadzony do motoru.

Koszt przejazdu takiego samochodu wynosi na 300 klm około 10 zł.

Gołąb sprawcą śmierci.

Tuchola. W mieszkaniu znaleziono zwłoki 82-letniej wdowy Hanschke, zmarłej wskutek zatrucia gazem świetlnym.

Sprawcą śmierci staruszki jest oswojony gołąb, który w nocy siadł na kurek gazowy i w ten sposób przyczynił się do ulatniania się gazu.



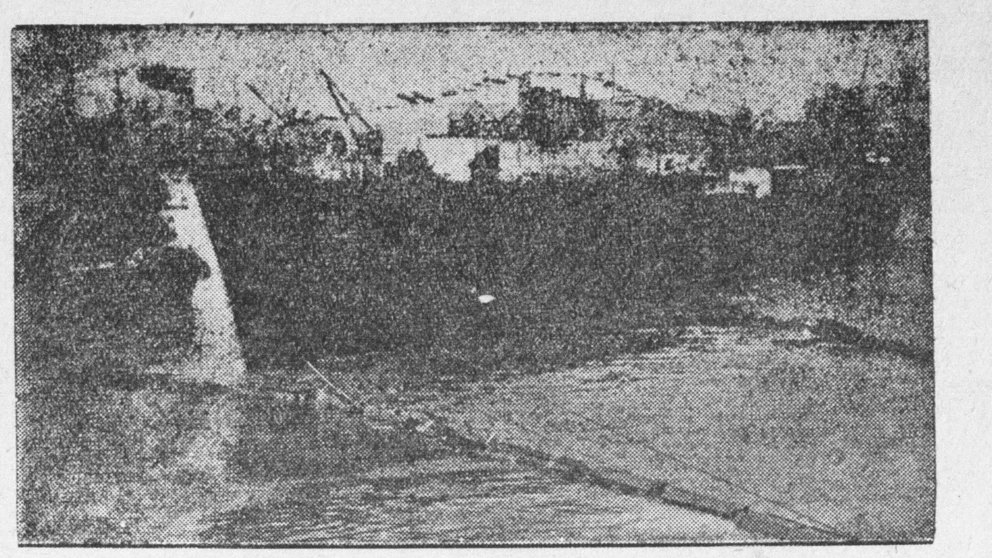
Wojska chińskie pod naciskiem Japończyków cofają się w głąb Chin po słynnym murze.



Z powodu zaciętych walk w Szanghaju ludność cywilna narażona jest na wielkie niebezpieczeństwo. Wielu mieszka w norach, zamaskowanych przed samolotami nieprzyjacielskimi.



W Paryżu bawili legioniści amerykańscy. W domu inwalidy przyjęto ich śniadaniem. Stoły ustawiono dokoła ze starych luf armatnich.



Nowy angielski kontrtorpedowiec „Mohawk” spuszczony został na wodę.

Egzekucja wierzytelności hipotecznych rozpocząć się ma 1.IV. 1938 r.

Warszawa. W związku z wygaśnięciem ustawy moratoryjnej dla długów hipotecznych z dniem 1 stycznia przyszłego roku dowiadujemy się, że rozpoczęcie egzekucji wierzytelności nastąpi nie wcześniej jak 1 kwietnia 1938 roku. W ten sposób ustawa moratoryjna zostałaby przedłużona o 3 miesiące.

Istnieje projekt, będący przedmiotem dyskusji, ażeby spłaty wierzytelności w zakresie kredytu hipotecznego odbywały się przy pomocy listów zastawnych Towarzystw Kredytowych, względnie obligacyj państwowych po kursie, ustalonym przez ministerstwo skarbu, to jest wyższym, aniżeli giełdowym, ale nie nominalnym. Uzależnione by to było od sądu. Naogół konwersja spłaty zobowiązań w zakresie kredytu hipotecznego byłaby zależna od każdorazowego orzeczenia sądu.

Jak dotychczas, sprawa moratorium hipotecznego nie została uzgodniona przez czynniki miarodajne. Istnieje projekt ustawy, opracowany przez ministerstwo sprawiedliwości, polegający na wprowadzaniu indywidualnego moratorium hipotecznego w zależności od sytuacji gospodarczej płatnika i dłużnika.

Sąd na wniosek dłużnika, uwzględniając stosunki gospodarcze stron, w szczególności rentowność obciążonej nieruchomości, stopień jej zadłużenia, ograniczenia ustawowe, jakim podlega najem pomieszczeń w tej nieruchomości, możność zamiany przez dłużnika poszukiwanej wierzytelności na pożyczkę instytucji kredytu długoterminowego oraz wysokość żądanego przez wierzyciela oprocentowania wierzytelności i t. p., mógłby w myśl postulatów, wysuwanych przez koła dłużnicze, odroczyć termin spłaty kapitału wierzytelności na okres nie dłuższy od 3 lat lub rozłożyć na raty spłatę tego kapitału na okres do 10 lat.

Poza tym sfery dłużnicze wysuwają postulat, ażeby do wymagalności kapitału wierzytelności, która podlegała moratorium, niezbędne było jego wypowiedzenie na rok naprzód przez wierzyciela, dokonane po dniu wygaśnięcia moratorium. Obowiązek zachowania rocznego okresu wypowiedzenia wygasłby z dniem 31 grudnia 1939, z tym że wymagalność kapitałów, wypowiedzianych w ciągu 1940 roku, następowałaby nie wcześniej, niż w dniu 1 stycznia 1941 roku.

Sprawa ta była szczegółowo omawiana na konferencji prasowej w Centralnym Związku własności nieruchomej miejskiej w Warszawie. Na konferencji tej uskarżano się, że rząd pomimo zbliżania się terminu wygaśnięcia moratorium nie zapowiedział zarządzeń co do spłaty przeszło miliarda zł długów hipotecznych.

W czasie zabawy stracił obie nogi.

Toruń. 10-letni Edward Weber, zabawiając się w Podgórzu wskakiwaniem i zeskakiwaniem z przejeżdżającego pociągu, wpadł pod koła wagonu, które odcięły mu obie nogi. Chłopca odwieziono do szpitala.

WIADOMOŚCI.

Wieczorek T. C. L.

Lubawa. Przedadwentowy wieczorek taneczny T. C. L, który odbył się w niedzielę, dnia 21 bm., upłynął w miłej i wesołej atmosferze wspólnej zabawy i beztroskiego humoru.

Liczna frekwencja gości oraz popyt na niespodzianki, chętnie kupowane przez wszystkich, świadczy o spopularyzowaniu Towarzystwa naszego oraz sympatii i zrozumieniu społeczeństwa dla doniosłego zadania T. C. L. w szerzeniu oświaty.

Przez wpływ do kasy Towarzystwa dochodu z wieczorku zasiliły szczupłe fundusze nasze, co umożliwi nam dalszą pracę i jej rozwój.

Mamy nadzieję, że Szan. Społeczeństwo każdą imprezę naszą darzyć będzie takim zainteresowaniem i poparciem jak dotąd, my zaś ze swej strony dziękujemy uprzejmie wszystkim Członkom i Sympatykom Towarzystwa naszego za liczny udział w przedadwentowym wieczorku tanecznym TCL.

Zarząd.

Kradzieże.

Nowe Miasto. Szlamie Brzozie skradziono 3 swetry damskie wartości 10 zł ze sklepu w Nowym Mieście. Sprawcą kradzieży okazał się Bronisław Kuczkowski, robotnik z Radomna. Poszkodowany odebrał mu swetry.

Z mieszkania p. Marii Werneckiej w Nowym Mieście skradziono 7 zł gotówki.

Kupcowi p. Rostowi nieznany sprawca skradł 51 zł ze sklepu za pomocą dobranego klucza.

Lorki. Uczniowi malarskiemu Franciszkowi Trzcińskiemu z Nowego Miasta skradziono rower męski wartości 75 zł ze szkoły powszechnej w Lorkach.

Robotnikowi, p. Adamowi Szwarcowi z Lorek skradł nieznany sprawca rower wartości 40 zł ze stodoły w Lorkach. Dochodzenia w toku.

Nowe Grodziczno. Nauczycielowi p. Juliuszowi Męczyńskiemu z Nowego Grodziczna skradziono 6 ctr żyta wartości 66 zł ze stodoły za pomocą oderwania drzwi. Wszczęto dochodzenia.

Sprawa „sprostowania burm. m. Brodnicy”.

Brodnica. W nrze 136 pisma naszego ukazało się sprostowanie burmistrza p. Blokusa, które właściwie nie prostuje niczego. Otóż Kasprowicz zatrudniony był „doraźnie”, t.j.., pracował (nie 2 lub 3 dni, jak doraźnie pracują, w tygodniu) i to cały tydzień od **dłuższego już czasu.** Potwierdzał też wykonanie pracy ”żołnierzom pracy” (na to mamy świadków, a odnośne „dowody rzeczowe” znajdują się w aktach i to nawet na ulicy n.p. św. Jakuba p. S. za 2 zł), niezależnie od tego potwierdził wykonanie pracy zarządowi miejskiemu. Sprawę Kasprowicza wysłano władzom prokuratorskim dopiero w dniu 4 bm., afera miała miejsce w październiku i gdy o tej sprawie głośno już było w mieście.

Kształcenie przedpoborowych.

Górzno. Ostatnio odbyła się w Górznie konferencja w sprawie kształcenia przedpoborowych, połączona z inauguracyjnym zebraniem kandydatów na kursy oświatowe dla przedpoborowych. W konferencji wzięli udział: p. starosta brodnicki Galusiński, przedstawiciele duchowieństwa, nauczycielstwa, wojska i magistratu. Na kursy będzie uczęszczała obowiązkowo młodzież przedpoborowa roczników 1916—1919. Nauka będzie się odbywała dwa razy tygodniowo.

Młodzież na scenie.

Górzno. W niedzielę 21. bm. odbyła się uroczysta akademia młodzieży i przedstawienie amatorskie KSM pt. „W domu bezbożnika”. Przemówienie okolicznościowe wygłosił podczas akademii ks. asyst. Tro-zyński. Na zakończenie przemówił ks. kanonik Tymecki z Grążaw. Jak zwykle podczas imprez KSM., tak i tego razu publiczność dopisała.

Ze sali sądowej.

Brodnica. Sąd Grodzki skazał: Henryka Załuszniewskiego z Brodnicy oraz Kaz. Mazerskiego z Grążaw i Klem. Cza..skiego z Brodnicy za kradzież zboża, I szy na 8 mies. więz., II gi na 7 mies. więz., III ci na 6 mies więz. — Henryka Fąferka z Brodnicy za kradzież na oddanie pod odpow. dozór rodzicom. — Stan. Paczkowskiego ze Zgniłobłot za nakłanianie do kradz. oraz odbiór rzeczy skradz. na 6 mies. więz. i 10 zł grzywny lub 1 dzień aresztu. — Franc. Synakowskiego z Brodnicy za groźbę pobicia i zmuszenie do wydania pieniędzy na zakup wódki na 1 tydz. aresztu z zaw. na 2 lata. — Jadwigę Zawieracz z Nowej Wsi za dokonanie urazu cielesnego na 10 zł grzywny lub 2 dni aresztu. — Alf. Leśniewskiego z Gaju Grzmięcy oraz K Lampkę z Grzmięcy za kradzież drzewa na oddanie pod dozór odpow. rodzicom. — Martę Rykową z Brodnicy za wprowadzenie w błąd na 1 mies. ar. — Franc. Mehrholca z Łaszewa za kradz. na 1 t. ar., Szczepana Łomczyka z Grabówca za obrazę na 2 tyg. ar. z zaw na 2 lata i 5 zł grzywny lub 1 dzień ar. oraz ponies kosztów sąd. — Władysławę Błaszkiewicz, Kazimierę Raczyńską, Weronikę Brzozowską, Annę Błaszkiewicz i Teofilę Urbańską z Jabłonowa za kradz. podkładów kolej. po 1 tygodniu aresztu z zaw. na 2 lata. — Czarkę Mordkę z Kretek Dużych, pow. Rypin., za nieprzyzwoite zachowanie się wobec policji na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata — Kaz. Isajewa ze Mszana za kradzież drzewa na upomnienie. — Ign. Licznerskiego ze Szafarni za samowolne eksmitowanie lokatora na 3 tyg. ar. z zawieszeniem na 2 l., Kaz. Kaczorowskiego z Pol. Brzozia, Tad. Sendwickiego z Kurzętnika za kradz. wódki pod nadzór odpow. rodziców, Alf. Marulskiego, Leona Swiniarskiego i Annę Kalisz z Pol. Brzozia za przyjęcie od Kaczorowskiego skradzionych rzeczy na upomnienie. — Stefana Zielińskiego, Jana Domagalskiego z Dzierżna, Izraela Lejbę Furgacza z Rokietnicy i Hermana Grapatyna z Pięknego Lasu 1. i 2. za ofiarowanie padliny (wołowej) na sprzedaż po 20 zł grzywny lub 4 dni aresztu, 3. za namowę do sprzedaży na upomnienie, 4. uniewinniono. — Bron. Paprockiego i Dąbrowskiego Kaz. z Buka za kradzież zboża po 2 tyg. ar. z zaw. na 2 lata, Józefa Klonkowskiego z Okalewa za kradz. roweru na upomnienie. Stan. Wernera z Wierzchowni za żebractwo na upomnienie.

Jak cyganka przywłaszczyła sobie 5000 zł?

Wągrowiec. W domu Tekli Sassówny zjawiła się pewna cyganka, która sprytnymi pytaniami wydostała od naiwnej niewiasty, że przechowuje w kufrze przeszło 5000 zł. Cyganka opowiadać zaczęła o niezwykłej mocy czarów. Jej tajemne zaklęcia sprawią, że z jednej złotówki urosną tysiące.

Sassówna uwierzyła w brednie, wyjęła z kufra pieniądze w sumie 5.190 zł., ułożyła je na stole i zgodnie z poleceniami oszustki przykryła pieniądze obrusem „Czarownica” wymachywała zamaszyście ramionami, mamrocząc nieartykułowane dźwięki, po czym szybko się ulotniła, pouczając Sassównę na odchodnym, iż dopiero po upływie 12 godzin może zdjąć ze stołu obrus, pod którym znajdzie 50.000 zł.

Nieszczęsna ofiara własnej głupoty zastosowała się do wskazań cyganki. Jakież było jej przerażenie na widok pustego stołu. Po chytrej oszustce wszelki ślad zaginął.

Kolejarz wypadł z pociągu.

Toruń. Z niewyjaśnionych przyczyn wypadł z budki hamulcowej pociągu urzędnik kolejowy Leon Stoliński z Torunia, w chwili gdy pociąg przejeżdżał przez most kolejowy, Stoliński z wysokości kilkudziesięciu metrów runął na Kępę Bazarową, Na szczęście poza ogólnymi potłuczeniami doznał on tylko pęknięcia kostki u lewej nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala na Mokrem.

Odzyskała córkę po 20 latach

Prasa bukareszteńska donosi o odnalezieniu porwanej przed 20-tu laty dziewczyny. Profesorka, nazwiskiem Buldoin, ostatnio dowiedziała się, że w mieście Caracal występuje tancerka parkietowa o tym samym nazwisku. Przypomniawszy sobie, że jeszcze przed 20 tu laty jej 5-letnia córeczka imieniem Mariora została w tajemniczy sposób porwana przez jakąś kobietę, udała się do restauracji, gdzie zaznajomiła się z tancerką. Z rozmowy tej doszła do przekonania, że dziewczyna jest jej córką.

LEKARZ i ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych.
Przekład z francuskiego. 21

(Ciąg dalszy.)

Szła krokiem szybkim i równym, prześlizgując się pośród grup, jakimi chodniki napełniają się przy opuszczaniu fabryk. Podszedł z uśmiechem. Ale na jego widok stanęła oniemiała, marszcząc brwi. Bawiło go jej niezadowolenie. Podwójną będzie miał radość, gdy ją wyprowadzi z błędu.

— Jestem nieposłuszny, — rzekł, — to prawda. Ale niech się pani nie gniewa! Muszę z panią pomówić. Przejdźmy się trochę, dobrze?

A gdy się wzdragała, zapewnił ją poważnie, igrając słowami:

— Przysięgam pani, że to po raz ostatni.

Wziął ją pod ramię. Poszła z odcieniem niechęci i przykrości.

Dotarli do brzegu Sekwany, gdzie przed pustymi oberżami stały sznurem opróżnione berlinki.

Doktór był bardzo wzruszony i nieco zażenowany... Zdobył się jednak na odwagę i rzekł:

— To, co mam pani powiedzieć, to rzecz bardzo prosta... Widzi pani..., nie postąpiłem taktownie wtedy w kawiarence. Rozmawiałem jak dzieciak. Ale dzięki pani odzyskałem nareszcie równowagę. Namyśliłem się. Nie wiedziałem, dokąd zmierzam. Teraz wiem już, Panno Janino, chce pani zostać moją żoną?

Zatrzymała się blada, jak owego dnia, kiedy ją ujrzał po raz pierwszy, z ręką, okrwawioną w miednicy. I szepnęła:

— Pan nie mówi serio... To nieładnie żartować...

— Ależ to jak najbardziej serio! Przerwał:

I ujmując jej ręce:

— Powiedz pani, zgoda, proszę.

Pochyliła czoło i kręciła głową z wyrazem pomieszania:

— To takie niedorzeczne... Tak mnie pan atakuje znienacka... Proszę mi pozwolić zastanowić się...

Wahała się! Strach go ogarnął. A jeżeli jej się nie podobał?... Jednakże wtedy, odpychając go, żałowała go przecież. W tej odmowie tkwiło niejako wyznanie. Nie chciał dłużej wątpić.

— Może pani mnie nie chce?

Podniosła czoło zdecydowana i rzekła z wylaniem:

— Pan wie, że tu nie o to chodzi, o nie!

Westchnął z ulgą:

— Więc o cóż?

Zaczęła iść dalej i mówiła z rodzajem dumnego poniżenia:

— Jestem tylko robotnicą... To aż nadto wymowne... Pańska rodzina...

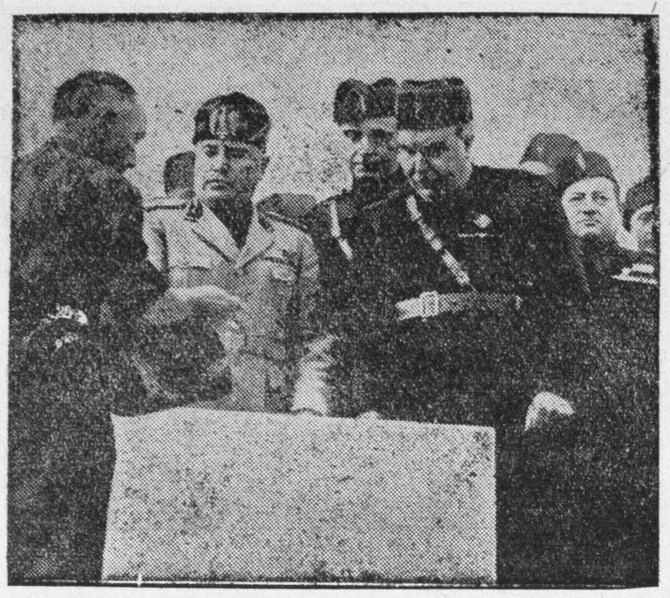
A więc o to chodziło! Lękała się prześladowań ze strony otoczenia.

— Moja matka — przerwał — zgadza się zupełnie ze mną. Byłaby się dziś jeszcze wieczorem widziała z pani ciotką, gdyby nie była chciała zostawić mi przyjemności porozumienia się z panią. A inni nas nie obchodzą!

Minęli ostatnie domy. Na pustej łące olbrzymi komin fabryki Courtemera wznosił się w dali. Słychać było tylko zdaleka melancholijny gwizd berliniarza.

Janka walczyła jeszcze:

— Wreszcie nie mam odpowiedniego wykształcenia dla pana... (C. d. n.)



W Rzymie Mussolini położył kamień węgielny pod budowę gmachów na wystawę światową w roku 1941.



W Addis Abebie odbył się ślub córki wicekróla abisyńskiego Graziani'ego z hr. Guslandi.

Czy potrzebna jest konsolidacja w obozie sanacyjnym ?

Cztery kierunki obozu pomajowego.

W obozie legionowym zarysowały się aż cztery kierunki ideowe. Reprezentowane one są przez:

1. OZN. płk. Koca, przechylający się ku radykalnemu nacjonalizmowi z zabarwieniem totalistycznym;

2. lewicę legionową, marzącą o odbudowie centrolewu i jego rządów; — zwalcza ona „zarazę nacjonalistyczną";

3. centrum legionowe, wyznające zasady umiarkowanego nacjonalizmu i demokracji uporządkowanej;

4. „państwowców", dążących do omnipotencji (wszechwładzy) i potęgi państwa polskiego, a wrogo nastrojonych wobec „zarazy nacjonalistycznej". — tak pisze „Kurier Bydgoski".

Z każdym z tych prądów wiążą się interesy poszczególnych osób i grup. Dużą rolę przy tym podziale odgrywa także przeszłość polityczna, pochodzenia i zawody życiowe legionistów. Często odnosi się wrażenie, że zasada życiowa legionistów — każdy sobie rzepkę skrobie — powoduje przemarsze z jednej do drugiej grupy. Dopomagają do tego czynniki z zewnątrz, z poza obozu legionowego".

Oczywiście mowy nie ma, aby ktoś dzisiaj tak łatwo zdołał skleić te różne kierunki legionowe.

Sowieccy dyplomaci w więzieniu.

„Czystka" w komisariacie spraw zagran.

Paryż. Ukazujący się tu dziennik rosyjskiej emigracji — „Poslednia Nowosti" podaje z Moskwy szereg sensacyjnych aresztowań.

Aresztowano ambasadora sowieckiego w Berlinie, Jurjeniewa, pod zarzutem wydania Japończykom sowieckich tajemnic wojskowych w okresie, gdy był ambasadorem ZSRR w Tokio. Ponad to aresztowano również ambasadora sowieckiego w Turcji Karskiego, byłego sowieckiego ambasadora w Warszawie Dawtiana, posła w Kownie Podolskiego, posła w Rydze Bronowskiego i posła w Helsingforsie Asmusa. Poseł sowiecki w Talinie Ustinów popełnił samobójstwo po otrzymaniu wezwania do Moskwy.



Grypa szaleje w Hollywood. Artyści w czasie prób używają specjalnych masek ochronnych.

Aresztowani dyplomaci są oskarżeni o zorganizowanie spisku, w którym brał udział aresztowany Fachter, dyrektor departamentu w komisariacie spraw zagranicznych w Moskwie.

Ponad to są odwołani i prawdopodobnie będą **aresztowani**: sowiecki attache wojskowy w Helsingforsie Iwanow, attache morski w Londynie, Antipo-Czekuński, attache wojskowy w Londynie Siwkow i attache lotniczy Czornyj. W tej chwili ważą się losy sowieckiego ambasadora w Londynie Majskiego, który w tych dniach będzie prawdopodobnie odwołany i aresztowany.

Nowy ambasador.

Moskwa. Nowym ambasadorem sowieckim w Chinach na miejsce Bogomołowa mianowany został Ługaniec Orelskij. Koła oficjalne nie wyjaśniają, kto to jest Orelskij i jaki jest los Bogomołowa.

Rozstrzelano znów 11 skazanych.

Moskwa. Według danych z dnia wczorajszego, rozstrzelano znów 11 osób.

Rewizja w mieszkaniu Litwinowa.

Londyn. Na łamach kilku dzienników angielskich pojawiła się sensacyjna wiadomość o rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Litwinowa. Rewizji dokonali funkcjonariusze GPU w domu Litwinowa na Spiridonowce. Rewizja ta trwała kilka godzin i przeprowadzona była w obecności Litwinowa. Powód ani wyniki rewizji nie są znane.

Legioniści za współpracą z P.P.S.

Warszawa. Na posiedzeniu jednego z kół pułkowych po referacie prezesa oddziału stołecznego Związku Legionistów Polskich zabierający głos w dyskusji niektórzy członkowie koła podkreślali konieczność unormowania stosunków politycznych w Polsce przez nawiązanie kontaktu z PPS i Stronnictwem Ludowym.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 23. 11. 1937 r.

Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	64—70
Tuczone mięsiste	50—60
Nietuczone dobrze odżywione	42—48
Miernie odżywione	22—30
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60—64
Tuczone starsze skopy i maciorki	50—58
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	100—106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	92—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	86—90
Maciory i późne kastraty	78—84
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	40—46
Miernie odżywione	38—40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	76—80
Tuczone cielęta	64—74
Dobrze odżywione	54—62
Miernie odżywione	40—50
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—68
Tuczone mięsiste	56—62
Nietuczone, dobrze odżywione	46—50
Miernie odżywione	38—44